

Dr hab. prof. UŚ Renata Dampc-Jarosz

Instytut Literaturoznawstwa

Wydział Humanistyczny

Uniwersytet Śląski

Katowice, 30.03.2020

### **Opinia o dorobku naukowym oraz pozostałych osiągnięciach**

**DR MIŁOSŁAWY BORZYSZKOWSKIEJ-SZEWczyk**

**przedstawionych jako podstawa oceny w postępowaniu o nadanie stopnia  
naukowego doktora habilitowanego**

#### **Informacje ogólne o Habilitantce**

Pani dr Miłoslawa Borzyszkowska-Szewczyk, jej droga edukacji i kariery naukowej, związane są z Uniwersytetem Gdańskim. W macierzystej uczelni uzyskiwała kolejne tytuły i stopnie naukowe – w roku 1998 magistra filologii germańskiej oraz w 2008 doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Preußisches Ethos und Erinnerungskultur. Zu den Erinnerungsschriften adliger Autoren aus Hinterpommern und Ostpreußen” [Etos pruski i kultura pamięci. Literatura wspomnieniowa szlachty pruskiej z Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich po 1945r.], napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Mirosława Ossowskiego. Od 2005 roku pani dr Borzyszkowska-Szewczyk zatrudniona jest w Instytucie Filologii Germańskiej UG, w Zakładzie Niemieckojęzycznej Literatury Gdańska, następnie w Katedrze Niemieckiej Literatury i Kultury, początkowo na stanowisku asystenta, a po doktoracie adiunkta. W 2012 roku pani dr Borzyszkowska-Szewczyk zainicjowała utworzenie Pracowni Badań nad Narracjami Pamięci Polsko-Niemieckiego Pogranicza Kulturowego, która pod jej kierownictwem rozwinęła się do zespołu badawczego o interdyscyplinarnym charakterze i międzynarodowym zasięgu, co zaowocowało m.in. licznymi projektami naukowymi, formami współpracy ze środowiskiem lokalnym, a także w ostatnim roku akademickim trzymiesięcznym pobytem jako profesor wizytująca w Institut für Theater-, Film-, Medien- und Kulturwissenschaft w Johannes Gutenberg Universität w Mainz (Moguncja, RFN).

#### **Ocena osiągnięć naukowo-badawczych po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych**

Dorobek naukowy Habilitantki od momentu uzyskania stopnia doktora w roku 2008 składa się z 2 monografii autorskich, 1 monografii wieloautorskiej, 7 monografii i edycji tekstów redagowanych lub współredagowanych, kilkudziesięciu artykułów (23 artykułów i

rozdziałów w książkach, 7 w czasopiśmie, w tym dwóch z listy ERIH), recenzji, sprawozdań z konferencji, haseł w encyklopedii (12) oraz licznych tekstów popularnonaukowych, których mnogość utrudnia precyzyjne oszacowanie. Sumaryczne przedstawienie dorobku wskazuje bez wątpienia na jego solidność, różnorodność form oraz systematyczność rozwoju Kandydatki do stopnia doktora habilitowanego, której aktywność naukowa po uzyskaniu stopnia doktora wzrosła znacząco; ponadto można zaobserwować widoczny ślad dojrzewania metody odczytania, a często redefiniowania, paradygmatów myślenia innych badaczy. Dobrze widoczne są w dorobku dr Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk obszary badawcze, którym konsekwentnie i z pasją poświęcała swoją uwagę. Należą do nich literatura pograniczy kulturowych, w szczególności Pomorza jako polsko-niemieckiej przestrzeni interkulturowej/przestrzeni kontaktu kulturowego, teksty autobiograficzne wschodniopruskiej i pomorskiej szlachty, kultury pamięci, aspekty interkulturowe w prozie współczesnych pisarzy o polsko-niemieckich korzeniach oraz szeroko pojęta kultura kaszubska i jej recepcja na gruncie niemcoznawczym. Tropem tych zainteresowań Habilitantka podąża od czasów studiów magisterskich, poszerzając jednakże swój obszar eksploracji o nowy temat – o analizę i interpretację tekstów kultury żydowskich autorów jako zapisu pamięci komunikacyjnej i kulturowej, której monograficzne omówienie wraz z cyklem siedmiu artykułów zgłosiła jako podstawę do oceny w postępowaniu habilitacyjnym, a które omówię w trzeciej części mojej recenzji.

Spśród wielu ważkich dla badań germanistycznych prac należy przywołać wszystkie te, które wpisują się w badania nad kulturową przestrzenią Pomorza i Gdańska, postrzeganych przez Habilitantkę jako struktura palimpsestowa polsko-niemieckich kontaktów do 1945, czy – bo to pojęcie przedkłada – „popękany krajobraz pamięci” (E. Hahn i H. Henning-Hahn), który za sprawą swoich eksploracji próbuje „posklejać” i nadać mu nowy wymiar. W tym nurcie naukowych dociekań pozycjonują się przede wszystkim monografie i artykuły poświęcone szlachcie wschodniopruskiej. Mimo iż w artykułach opublikowanych po ukazaniu się monografii „Pamięć dla przyszłości. Literatura wspomnieniowa potomków szlachty pruskiej z Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich po 1945” (Wrocław: Atut 2009) wiele tematów powtarza się, to dbałość o nowe metodologiczne rozwiązania (wprowadzenie teorii obcości, „małej ojczyzny” czy motywów centrum – prowincja) oraz nieustanna focalizacja tematyczna, nadają tym tekstom wciąż nowe sposoby odczytania. Równie ważne dla badań germanistycznych, ale i regionalnych, prace Habilitantki poświęcone są G. Grassowi. Choć i tu w kilku miejscach zaobserwować można powtórzenia, to dokumentują one świadomy rozwój badaczki, jej umiejętność łączenia dyskursu naukowego z prasowym, kształtowanie osobistego tonu i argumentowania oraz zrozumienie odmienności horyzontu oczekiwań czytelnika (mam tu na myśli choćby teksty „Gdańsk a Kaszuby w twórczości Güntera Grassa”, „Patrząc z ukosa? Günter Grass a kaszubszczyzna – refleksji kilka”, „Gdańsk Grassa” czy „Mój Grass”). W tym miejscu nie sposób nie wspomnieć o udziale Habilitantki w kierowanym przez profesorów Marka Jaroszewskiego i Mirosława Ossowskiego projekcie „Gdańska encyklopedia Güntera Grassa” (2017), na potrzeby którego opracowała kilka haseł dotyczących związków pisarza z Kaszubami oraz motywów kaszubskich w jego twórczości. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, kiedy rozpoczął się mariaż naukowy dr Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk z kulturą, zarówno polsko- jak i

niemieckojęzyczną, Kaszub i Gdańska. Za sprawą swoich monografii, tak autorskich, wieloautorskich (tu szczególnie „Kaszubski wanożnik po Gdańsku, 2018, wraz z C. Obracht-Prondzyńskim, B. Cirocką), jak i współredagowanych (tu szczególnie dwujęzyczny tom „Śladami żydowskimi po Kaszubach”, wraz z Chr. Pletzingiem, 2010), a także udziału w projekcie NCN („Gniazdo Gryfa”, pod kier. prof. dr C. Obracht-Prondzyńskiego, 2015), jak i wielu innych inicjatyw na rzecz regionu – współpracy z Instytutem Kaszubskim, Stowarzyszeniem G. Grassa w Gdańsku, stypendiom zagranicznym (Lubeka, Moguncja, Marburg) uchodzić może bez wątpienia za badaczkę gdańską, ale i Gdańska, za badaczkę kaszubską i Kaszub, badaczką przez duże B, z której zarówno macierzysta jednostka, jak i region, winni być dumni. Działalność naukowa Kandydatki znajduje dodatkowo uzupełnienie w jej aktywności konferencyjnej; w ciągu ostatnich dwunastu lat wzięła udział w ponad trzydziestu konferencjach, seminariach i sympozjach, wygłaszając na nich referaty, prezentujące swoje dotychczasowe badania, ale jednocześnie promując Gdańsk jako przestrzeń polsko-niemieckiego dialogu oraz kulturę kaszubską. Sama organizowała i współorganizowała kilka konferencji, warsztatów i seminariów naukowych, wystaw czy wykładów gościnnych, w których uczestniczyli znani badacze niemieccy, jak i polscy, także doktoranci z obu krajów (na wyróżnienie zasługują w tym miejscu choćby konferencje pt. Adel im Grenzraum. Transkulturelle Verflechtungen in Preußen vom 18. bis zum 20. Jahrhundert (2017), Gedania Cassubia – kaszubskość Gdańska (2017), Gedächtnisographien im Grenzraum. Pomorze und Rheinland als trilaterale Kulturräume im Vergleich (2015)). Wszystkie te formy działalności poświadczają nie tylko zdolności organizacyjne Kandydatki, ale także dokumentują jej chęć poznawania nowych obszarów badawczych, umiejętności współpracy z innymi ośrodkami naukowymi oraz prowadzenia badań interdyscyplinarnych.

### **Ocena rozprawy habilitacyjnej oraz cyklu artykułów monotematycznych**

Dr Miłostawa Borzyszkowska-Szewczyk wskazała jako osiągnięcie habilitacyjne” monografię „Jüdische Gedächtnisographien im Grenzraum. Autobiographik nach 1945 von Autoren jüdischer Herkunft aus dem Pommernland (Pommerellen und Hinterpommern)” (Gdańsk: WUG 2019), wzbogaconą o siedem artykułów, stanowiących w większości przygotowanie do „wypracowania i operacjonalizacji modelu interpretacyjnego [...] tekstów autobiograficznych autorów pochodzenia żydowskiego z Pomorza” (autoreferat, s. 2). Jako opracowanie pionierskie monografia zasługuje bez wątpienia na wyróżnienie, gdyż każde tego typu zadanie eksploracyjne napotyka na trudności źródłowe, interpretacyjne oraz wartościujące, które w kolejnych odsłonach badawczych ulegają w oczywisty sposób osłabieniu. W tym miejscu należy pochwalić zamysł Habilitantki, która jako germanistka od lat uprawia badania interkulturowe, „interdyskursywne” i „interkonwencjonalne” (H. Markiewicz) nad tekstami kultury polsko-niemieckiego pogranicza, w szczególności Pomorza, przyczyniając się do zachowania kulturowego „depozytu” (J. J. Lipski) i wpisując w odkrywanie regionów pogranicza wraz z literaturą regionalną jako „krajobrazów kulturowych” (M. S. Samuel). Czyni to przy tym bez powielania stereotypowych sposobów odczytania (nie)istnienia styków kulturowych, bez popadania w pułapkę ich rzekomej

złożoności i niemożności bezstronnej oceny. Taki otwarty sposób myślenia o artefaktach kultury pogranicza manifestuje Habilitantka także poprzez przywoływanie koncepcji metodologicznych, zarówno niemieckich, francuskich, amerykańskich, ale także i polskich badaczy, co pozwala na rzeczywiste ujęcie komparatystyczne, a nie jedynie instrumentalne wykorzystanie danej teorii do przyjętego modelu interpretacji.

Przechodząc do omówienia kompozycji bardzo obszernej, bo liczącej aż 611 stron monografii, należy podkreślić, iż mimo ogromu zebranego materiału badawczego, na który składają się opublikowane teksty autobiograficzne 20 autorów żydowskiego pochodzenia związanych z Gdańskiem, Kaszubami lub Pomorzem Zachodni, jest ona, także za sprawą tytularnej sygnatury, przejrzysta i trafna. Autorka kieruje się ‚klasycznym’ modelem budowy prac naukowych, zasadzającym się na wstępie, części teoretycznej i analitycznej, którą uzupełniają pogłębione biogramy ‚aktorów’ naukowej eksploracji. Za rzecz raczej niespotykaną należy uznać fakt, że dr Borzyszkowska-Szewczyk odczytuje zasygnalizowane w tytule ‚żydowskie topografie pogranicza’ nie z jednym kluczem metodologicznym w rękę, lecz bez mała z całym ich pękiem. W części teoretycznej, a następnie podczas analizy, wprowadza, omawia i ze znanstwem wykorzystuje koncepcje badaczy różnych dziedzin: literaturoznawców, kulturoznawców, filozofów czy socjologów. Za punkt wyjścia Autorka przyjęła jednakże pojęcie regionu jako przestrzeni identyfikacji jednostkowej i zbiorowej, jako obszaru tworzenia się znaczeń, konstruowania doświadczenia kulturowej inności (za J. Osterhammelem) i odczytywania jej kodów, a przede wszystkim, kierując się postulatem badawczym H. Orłowskiego, obszaru, implikującego koegzystencję aspektu społeczno-historycznego, pokoleniowego i topografii historycznej oraz poszukując – za H. Bhabbą – tzw. *third space* dla działania i rezerwuaru wspomnień omawianych autorów. Konstruowanie się ich tożsamości jako narracyjnej inscenizacji dokonuje się w triadzie wzajemnych interakcji pomiędzy przestrzenią, czasem a kontekstami utekstowionej rzeczywistości, co Autorka zamyka w pojęciu topografii pamięci, które rządzą się własnymi zasadami i podlegają diachronicznym transformacjom. Za jeden z ważnych czynników kształtujących owe topografie uznaje ona punkt widzenia ‚aktora’ jako czynnik warunkujący doświadczenie i postrzeganie samo w sobie – tak indywidualne, jak i zbiorowe. Taki założenie hipotetyczne wzmacnia potencjał epistemiczny analizowanych i interpretowanych tekstów, a na płaszczyźnie dyskursywnej nawiązuje do rozpoczętej jeszcze w okresie niemieckiego oświecenia i romantyzmu koncepcji oglądu intelektualnego, który w myśl współczesnych studiów interkulturowych nabiera *nolens volens* nowego wyrazu. Ów punkt widzenia pozwala bowiem na połączenie wszystkiego tego, co subiektywne, z zobjektywizowanymi formami rzeczywistości, pamięci komunikacyjnej, indywidualnej – z jej zbiorowymi i kolektywnymi odpowiednikami. Zaproponowane przez Autorkę definiendum *Gedächtnistopographien*/topografie pamięci autorów żydowskiego pochodzenia jawi się zatem jako przemyślany koncept, zbudowany z wielu wypadkowych, z których najistotniejsze zdają się kategorie przestrzeni (tu głównie w znaczeniu teorii produkcji przestrzeni H. Lefebvre’a) oraz koncepcje protoplastów kultur pamięci – M. Halbwachsa, P. Nory, A. i J. Assmannów, przeniesione przez Autorkę na grunt literatury/kultury regionalnej i włączone w dyskurs mniejszościowy/o inności. Rozbudowana w pierwszym rozdziale „sieć powiązań” (S. Greenblatt), na którą składa się szereg kolejnych pojęć, koncepcji i ich percepcyjnych ujęć,

jak np. media pamięci, swojskość/obcość, tożsamość, zwłaszcza w odniesieniu do kultury dominującej, hybrydyzacja, gatunek autobiografii rozumianej jako autentyczny zapis doświadczenia życiowego – za M. Wagner-Egelhaaf – postfaktograficzna literatura ofiar Holocaustu czy żydowska tradycja dialogu, mogłaby być uzupełniana w nieskończoność, zarówno w moim omówieniu, jak i – takie wrażenie można odnieść – w samej monografii. Dr Borzyszkowska-Szewczyk ceni sobie metodologię badań literaturoznawczych, zwłaszcza w ujęciu kulturowym, zresztą porusza się w jej gąszczu, poszukując analogii z jednej, a cech dystynktywnych z drugiej. Czasem można mniemać, jakoby zatracala się w swoich teoretycznych rozważaniach, zapominając o nie zawsze przygotowanym do takiej eskapady czytelniku. Pierwszy rozdział, jakkolwiek by go nie czytać, dostarcza solidnych podwalin pod dalszą lekturę i wystawia Autorce, jej dyscyplinie pracy, kompetencjom językowym i erudycji, bardzo dobre świadectwo. Co warto jest jeszcze podkreślić, dr Borzyszkowska-Szewczyk prezentuje się przy tym jako badacz suwerenny, nie stroniący od pytań, od używania 1. osoby liczby pojedynczej, skłonny nawet polemizować z J. Assmannem, zgłaszając postulat poszerzenia definicji czy ich odmiennej kontekstualizacji (tak czyni to np. na stronach 60, 62, 82 czy 100 i kilku innych).

Za udany uważam także drugi rozdział monografii, mocno osadzony w dyskursie gatunkowym, w którym Autorka dokonuje próby stworzenia adekwatnej dla rzeczywistości post-postmodernistycznej definicji autobiografii, nie poprzestając jedynie na klasykach gatunku (Ph. Lejeune, G. Waldmann), ale poszukując w teoriach kultur pamięci pomostu pomiędzy ‚prawdą’ a ‚zmyśleniem’ i pytając o ‚produkt’ wynikający z zespolenia narracji pomiotu przeżywającego i wspominającego, czy inaczej o „utekstowanie doświadczenia i refleksji” (autoreferat, s. 8). W rozdziale tym Autorka jeszcze raz dowodzi, że chętnie sięga po doświadczenia innych badaczy, umiejętnie je wykorzystuje i wprowadza do własnych rozważań. Charakterystyka poddawanych analizie tekstów autobiograficznych 20 pisarzy żydowskiego pochodzenia dobrze wprowadza do prezentowanej w kolejnym rozdziale interpretacji, uświadamiając jednocześnie gatunkową różnorodność omawianego korpusu badawczego, sięgającego od protokołu/sprawozdania, przez autobiografię, powieść autobiograficzną, esej po komentarz subiektywny do tekstów naukowych. Wszystkie te autobiograficzne zapisy rozumiane są – trafnie – postmodernistycznie jako formy otwarte, często o charakterze interdyscyplinarnym, z pogranicza dokumentu i fikcji, o zróżnicowanych wartościach estetycznych, nacechowane płciowo (zwrócenie uwagi na aspekt genderowy prezentowanych tekstów uważam *nota bene* za bardzo cenne), częstokroć polifonicznie łączące indywidualne i kolektywne dyskursy pamięci. Opis poszczególnych autorów i analiza inscenizacji ich własnych doświadczeń uzmysławiają trudności w jednoznacznych klasyfikacjach, zmienność gatunku autobiografii, jej labilność zwłaszcza w odniesieniu do autorów spoza nurtu literatury kanonicznej czy popularnej.

W obszernym, czwartym rozdziale, będącym prezentacją wyłowionych podczas starannej lektury pism autobiograficznych topografii pamięci, zapowiedzianych już w tytule i wielokrotnie w części teoretycznej, Autorka przedstawia charakterystyczne dla większości piszących lub/i zupełnie odmienne semantyzacje „uprzestrzennienia wspomnień” (J. Assmann). Należą do nich m.in. synagogi, zwłaszcza Wielka Synagoga w Gdańsku przy

ówczesnej Reitbahnstrasse – stanowiąca znak wartości kultury żydowskiej w Wolnym Mieście Gdańsku, odczytana jako symbol kapitału i władzy w myśl teorii P. Bourdieua, a zatem – co jest ciekawą linią interpretacyjną – oznaka kontroli formacji zbiorowej nad jednostką, a także dom rodzinny rozumiany jako artefakt kulturowy, zespół tradycji, zwyczajów o charakterze konfesyjnym, ale i świeckim, wypływającym z ducha niemieckiego społeczeństwa formacyjnego. Kolejne miejsca na mapie pamięci tworzą szkoła z ciekawie udokumentowanymi relacjami pomiędzy uczniami różnych narodowości i wyznań w WMG, kąpieliska nad Bałtykiem, których interkulturowy charakter nie był w stanie oprzeć się narodowosocjalistycznej polityce dyskryminacji czy w końcu różnego rodzaju miejsca odosobnienia – obóz koncentracyjny Stutthof lub kryjówka Elsy Pintus w Chmielnie. Topografie to dla Autorki nie tylko miejsca, ale także narracje tożsamościowe, definiowanie się jako Żyd lub Niemiec (raczej nie Polak), od identyfikacji z danym narodem, poprzez redukcję tejże do okresu dzieciństwa aż po negację/przemilczenie. Uzupelnienie tego rozdziału stanowią tzw. projekty biograficzne, rozumiane jako próba pokazania third space. Na przykładzie narracji autobiograficznej Lesiego Brenta, Franka Meislera i Moshego Israela Autorka dokonuje rekonstrukcji pierworysów tożsamości trzech autorów o odmiennych kolejach losów opierając się tym razem na badaniach nad mentalnością, uwarunkowaniach społeczno-historyczno-kulturowych podmiotu rozpiętego pomiędzy wspomnieniami o starym kraju i realiami życia w nowym. Zwrócenie uwagi na dialogiczny charakter zapisków autobiograficznych M. Israela pozwala połączyć ten sposób narracji z dialogicznym dyskursem judaizmu, zwłaszcza sztuką stawiania pytań, gwarantujących – jak twierdził H.-G. Gadamer – otwartość i jasność argumentacji, co w przypadku poezji Israela i jego chwiejnego projektu „małej ojczyzny” zostało trafnie uwypuklone. W rozdziale tym sporo miejsca poświęcono także topograficznym konstelacjom doświadczeń po opuszczeniu Pomorza, zwłaszcza w kontekście asymilacji z nową ojczyzną. Wprawdzie Autorka zaznacza, że za topografię uznaje doświadczenie traumy ponownie wywołanej, wspomianej i nowo doświadczanej (s. 137), w co wpisuje się proces osvajania nowych ojczyzn, motyw ten jednakże znacząco odbiega od wytyczonej geograficznie przestrzeni wspomnień, deklarowanej w tytule i zamyśle koncepcyjnym, i tylko częściowo przyczynia się do zrozumienia przestrzeni regionu Pomorza przed 1939 rokiem, mógłby zatem zostać skrócony lub w większości przeniesiony do not biograficznych. Oddziela on też zwartą analizę rozdziału III od korespondującej z nią tematycznie problematyki części IV pracy, w której punkt ciężkości spoczywa właśnie na wielokulturowości Wolnego Miasta Gdańska, w wymiarze politycznym i egzystencjalnym, na refleksji nad doświadczaniem pogranicza, przyjmowania odpowiednich strategii współistnienia, mimikry czy izolacji. I w tym rozdziale nie zaszkodziłyby pewne redukcje materiału, ograniczenie recepcji G. Grassa w twórczości i działalności omawianych gdańskich memuarystów, np. jedynie do ramy kompozycyjnej w autobiografii G. Dworetzki, nawiązującej dialog z literackimi obrazami Grassa, przypisując im funkcję engramatyczną. Zbytne rozbudowanie przestrzeni eksploracji sprawia rozmycie transparentności zastosowanej metodologii i efektu przeprowadzonego wywodu, który przynosi ważne i ciekawe dla tożsamości regionu informacje o współistnieniu na jego terenie mniejszości narodowych, pozycji Kaszubów, akulturacji i asymilacji, wielojęzyczności regionu versus kontaktach językowych. Kończąc omówienie monografii chciałabym kilka słów poświęcić powiązanym z nią artykułom monotematycznym. Sama Habilitantka nazywa

je „wprawkami” do monografii, pewnego rodzaju rozpoznaniem przedmiotu eksploracji i wypróbowaniem systematycznie poznawanych koncepcji badawczych. Ze względu na ich tematyczną i metodologiczną tożsamość trudno je omawiać i oceniać po raz wtóry; ich wkład do badań nad kulturą pogranicza i Pomorza polega jednakże w dużej mierze na upowszechnianiu badań wśród polskich odbiorców, także w ramach projektów wieloautorskich i interdyscyplinarnych (np. artykuł „Żydowskie topografie pamięci miast pomorskiego pogranicza”, 2015; „(Re)konstrukcje gdańskich modi co-vivendi w tekstach autorów pochodzenia żydowskiego. Motyw bramy/drzwi”, 2015).

### **Ocena osiągnięć w zakresie dydaktyki i popularyzacji nauki**

Oceniając zaangażowanie Habilitantki w proces dydaktyczny Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Gdańskiego nie sposób nie podkreślić różnorodności jej działań oraz szerokiego wachlarza prowadzonych przez nią zajęć. Oprócz przedmiotów z praktycznej nauki języka niemieckiego, realizowanych na początkowym etapie zatrudnienia, podejmowała się nowych zadań, a jej obszar kompetencji dydaktycznej ulegał nieustannemu poszerzeniu o przedmioty i moduły z zakresu historii i teorii literatury (wstęp do literaturoznawstwa, historia literatury od oświecenia po literaturę po 1945 r., autorskie seminaria i konwersatoria z zakresu wiedzy o regionie, wielokrotnie seminaria licencjackie, których prowadzenie zaowocowało wypromowaniem ponad 40 licencjatów). Na szczególne wyróżnienie zasługują zainicjowane i przeprowadzone przez dr Borzyszkowską-Szewczyk projekty studenckie, także międzynarodowe (np. warsztaty o G. Grassie, objazdy studyjne po Kaszubach, seminarium „Die Kaschuben und die Kaschubei im polnischen, deutschen und kaschubischen Narrativ”, spacer tematyczne śladami wielokulturowości lub śladami obecności kultury żydowskiej w Gdańsku i na Kaszubach oraz wiele innych). Lista dokonań pani Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk na polu działalności na rzecz środowiska lokalnego zdaje się także nie mieć końca (por. zał. nr 4), dając świadectwo jej bardzo dużemu zaangażowaniu w wykonywaną pracę, posiadanym potencjale i umiejętnościach jego wykorzystania.

**Reasumując:** przedłożona monografia jest istotnym wkładem do polskich badań germanistycznych, zwłaszcza nad przestrzenią polsko-niemieckiego pogranicza kulturowego, świadczy o dojrzałości naukowej dr Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk, jej kompetencji i ukształtowanym podejściu metodologicznym, a biorąc pod uwagę całość dorobku, osiągnięcia dydaktyczne oraz znaczące zasługi na polu popularyzacji nauki wnoszą z pełnym przekonaniem o dopuszczeniu dr Miłosławy Borzyszkowskiej-Szewczyk do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

*Renata Janiec-Jaron*